WIELKOPOLANIN

Rok 24. PRENUMERATA w POZNANIU: Kwartalnie 1,20 m., z odnosz. do domu 1,45 m., mies. 60 fen. z odnoszeniem do domu 1,62 mk. WIELKOPOLANIN wychodzi codziennie. REDAKCYA: ulica Dolna Wałowa nr. 1, I p.

Poznań, wtorek 25 grudnia 1906. Telefon: Ekspedycyi 1013. Redakcyi 1142.

PRENUMERATA na DWORZACH: Kwartalnie 1,25 mk., z odnoszeniem do domu 1,62 mk. INSERATY od wiersza drobn. 25 f. REKLAMY w tekście wiersza. EKSPEDYCYA: ulica Wodna nr. 16.

Nr. 293.

»Wielkopolanina« już można zapisywać. »Wielkopolanin« kosztuje na poczcie

1,20 mrk. kwartalnie

z odnoszeniem do domu 1,62 mrk.

»Wielkopolanina« zapisywać można na wszystkich pocztach.

»Wielkopolanin« zapisany jest w cenniku pocztowym w wykazie głównym (Zeitungs-Preisliste II-te Abtheilung *U* Pein. Seite 503. W Austryi: Oester. Zeitungs-Preis-Verz. für 1906 Nr. 312.

W Poznaniu: w ekspedycyi i w ajencyach kwartalnie 1,20 mk., miesięcznie 40 fen. — Z odnoszeniem do domu: kwartalnie 1,45 mrk., miesięcznie 50 fen.

»Wielkopolanin« dołącza dla czytelników dodatek »Ognisko Domowe« i prowadzi »Obronę Prawną« dla swych przyjaciół bezpłatnie.

Z powodu uroczystych świąt „Bożego Narodzenia“ następny numer „Wielkopolanina“ wyjdzie w czwartek o zwykłym czasie.

Nauka o wybarach do parlamentu.

Dwukrotnie podawaliśmy już wskazówki o wyborach do parlamentu, dziś podajemy wyczerpującą naukę o wyborach do parlamentu, które, jak wiadomo mają się odbyć już na dniu **25** stycznia.

Niech czytelnicy nasi zachowają sobie tę naukę i pouczają z niej tych, co naszego pisma nie trzymają.

Listy wyborcze.

W każdym okręgu wyborczym urząd musi sporządzić listę czyli spis wyborców. W listach tych muszą być zapisani wyborcy z podaniem nazwiska i imienia, wieku, zawodu i miejsca zamieszkania.

Spisy wyborcze obecnie będą wyłożone od **28 grudnia najmniej przez dni 8,** zatem **do 4 stycznia 1907** i to publicznie, tak, że każdy do nich powinien mieć dostęp. **Protesty** czyli sprzeciwy przeciwko tym listom powinny być wniesione w przeciągu 8 dni, a więc do **4 stycznia** i to u tej władzy, która o wyłożeniu spisów doniosła — władze powinny sprzeciwy załatwić w przeciągu 2 tygodni, poczem listy się zamyka.

Zaraz po wyłożeniu list należy się przekonać osobiście, czy też przez kogoś zaufanego, czy się jest zapisanym. Jeżeli się okaże, że się nie jest zapisanym, należy wnieść protest, najlepiej piśmienne, n. p. w tej formie:

(Protest podajemy dla ułatwienia przy podaniu go w języku urzędowym.)

»Gegen die Wählerliste erhebe ich Einspruch und beantrage meine Aufnahme in die Wählerliste. Ich wohne (trzeba dołączyć dowód np. kontrakt dzierżawy mieszkania albo powołać się na dobrze znanego w miejscu obywatela) in . . . (gdzie kropki, podać miejsce zamieszkania).

Podpis i miejscowość.

Jeżeli urząd protest odrzuci, na razie nie można nic zrobić, lecz natychmiast trzeba donieść o tem swemu komitetowi wyborczemu, najlepiej piśmiennie, oczywiście po polsku. Komitet wyborczy powinien takie protesty doręczyć posłowi okręgu, lub, jeżeli posła z tego okręgu nie ma, jednemu z posłów, a ten sprawę odrzuconych protestów przedłoży parlamentowi.

Pierwszym obowiązkiem wyborcy jest przejrzenie listy wyborczej.

Dla ułatwienia agitacyi bardzo jest pożądanem mieć odpis listy wyborczej. Komitet wyborczy powinien do urzędu wysłać taki wniosek:

Hierdurch beantrage ich, mir Abschrift der Wählerlisten gegen Ersatz der Kosten ertheilen zu wollen.

(Wnoszę o doręczenie mi odpisu list wyborczych za zwrotem kosztów.)

Te odpisy list dosyć kosztowne, ale agitacyą bardzo ułatwią.

Jeżeli urząd odmówi odpisu list wyborczych, można to zużyć do zaprotestowania przeciwko wyborom.

Odmowa może być mianowicie wtedy podstawą do protestu, jeżeli innym partyom odpisy list doręczono.

Wyborcą do parlamentu jest każdy obawatel państwa niemieckiego, który w dniu wyborów ukończył **25** rok życia, a więc się urodził najpóźniej dnia 25 stycznia 1881 r. Wyborcą jest nawet taki, który nie płaci żadnych podatków.

Do wyborów do parlamentu nie mają prawa:

1) Wojskowi i marynarze w czynnej służbie, wojskowi płatnicy i żandarmi mają prawo do wyborów, lecz nie zapisani na płatniczych wojskowych.

2) Osoby, stojące pod opieką lub kuratelą.

3) Osoby, nad których majątkiem otworzono sądowy konkurs i to w czasie trwania tegoż.

4) Osoby pobierające zapomogi ubóstwa z publicznych lub gminnych funduszów, albo które takie zapomogi pobierały w ostatnim roku przed wyborami w tym razie od 25 stycznia 1905 roku.

5) Osoby, które na mocy prawomocnego wyroku sądowego pozbawiono praw obywatelskich i to na czas pozbawienia tychże praw, jeżeli im tychże jeszcze nie przywrócono. Jeżeli kogoś pozbawiono praw obywatelskich za przestępstwo polityczne lub zbrodnią, prawo do wyborów wtedy się z powrotem uzyskuje, skoro nałożona kara już się skończyła lub skoro nastąpiło ułaskawienie. —

Zaleganie z podatkami, z opłatą szkolną, zwolnienie ze szkolnego, dostarczenie książek szkolnych za darmo, przyjęcie dzieci do szkoły bez opłaty, dary gwiazdkowe dawane dzieciom i tym podobne nie mogą być przyczyną do wykluczenia obywatela od wykonania prawa wyborczego.

Jako zapomogę ubóstwa uważać jedynie można udzielanie obywatelowi lub jego rodzinie wolnego mieszkania, koniecznej opieki w chorobie i pogrzebu bez opłat.

Jeżeli np. zachorowało dziecko, a ojciec nie może mu dać dostatecznej pielęgi i z tej przyczyny dziecko przeniesiono do domu chorych utrzymywanego z publicznych fundusów, wtedy traci ojciec prawo do wyborów od czasu pomiędzy 25 stycznia 1906 do 24 stycznia 1907 r.

Zapomogi otrzymywane prywatnie, lub z zapisów dobroczynnych, pożyczki i tym podobne nie są uważane jako zapomogi ubóstwa i obywatel, korzystający z nich nie traci prawa wyborczego. Obywatel, prowadzący proces na mocy atestu ubóstwa traci na czas trwania procesu prawo wyborcze.

Wybiera się w tym okręgu wyborczym, w którym wyborca na czas wyborów jest zapisany. Jeżeli wyborca ma więcej miejsc pobytu, może być wpisanym w tychże, lecz wybierać może tylko w jednem miejscu. Wybierać może jednak tylko w liście zapisany, dla tego koniecznie zapisu do listy trzeba dopilnować.

Wszyscy często zmieniający miejsce pobytu powinni starać się, aby byli policyjnie zameldowani do 28 grudnia w tej miejscowości, w której chcą wybierać.

Jeżeli wyborca zmienia miejsce pobytu po spisaniu list wyborczych a więc w tym razie po 4 stycznia tego roku, wtedy ma prawo do wyboru w tej miejscowości, w której jest do list zapisany. — Jeżeli się wyprowadza daleko tak, że wybór w miejscowości, z której się wyprowadził, byłby dla niego połączony ze zbyt wielkim kosztem i zbyt wielką stratą czasu, wtedy musi się postarać, aby się zameldował w nowem miejscu pobytu jako mieszkaniec i do 4 stycznia 1907 r. był zapisany w liście wyborczej nowego miejsca pobytu.

Obiera się kartkami, na których wypisane być musi imię i nazwisko kandydata wraz z miejscem jego pobytu. Kartkę tę wsuwa się do koperty i kopertę z kartką wrzuca się do urny wyborczej, ustawionej w miejscu tak odgrodzonem, aby wyborca bez obawy podpatrzenia mógł swą kopertę z kartką do urny wrzucić. Kartka wyborcza powinna być niezbrudzoną.

To są najważniejsze przepisy odnoszące się do wyborów do parlamentu.

Ogłaszamy je już dziś, aby nie tylko nasi czytelnicy, ale także mówcy wiecowi i mężowie zaufania mogli z nich w mowach swych, przy agitacyi i oświecaniu wyborców korzystać.

Opłakane stosunki szkolne.

Nigdzie pewnie na świecie nie ma tak opłakanych stosunków szkolnych dla dzieci katolickich, jak w parafii Książ (powiat śremski). Otóż dwie trzecie dzieci parafialnych zmuszone są uczęszczać do szkół protestanckich a mianowicie:

1) dzieci katolickie z Zakrzewskich Olędrów w liczbie 80—90 uczęszczają do szkoły protestanckiej i tamże, bo katolickiej nie ma, choć protestantów na palcach policzyć można,

2) dzieci katolickie z Konarskiego, Konarskich Olędrów i Zawór w liczbie około 100 uczęszczają do szkoły protestanckiej na konarskich Olędrach, dziś »Friedrichsburg«, bo katolickiej tam niema choć protestanckich dzieci będzie może 20 do 25.

3) dzieci z Zaborowa i Sroczewa w liczbie około 200 uczęszczają do szkoły protestanckiej w Sroczewie, bo szkoła katolicka w Zaborowie od kilku lat rozebraną została, ponieważ groziła zawaleniem się; do postawienia nowej jakoś władza szkolna się nie zabiera. Szkołę zaś protestancką w Sroczewie utrzymuje rząd, choć dzieci protestanckich jest bardzo mało, dziś może sześć do ośm.

W tych wszystkich szkołach nie ma naturalnie nauki języka polskiego, religii zaś katolickiej udzielają 2 razy w tygodniu nauczyciele z okolicy, którzy osobliwą gorliwość okazują w zaprowadzaniu niemieckiego pacierza i pozdrowienia. Zresztą muszą dzieci katolickie razem z protestantami odmawiać jakieś symultanne przez Kościół nie aprobowane modlitewki.

O oporze przeciwko tym modlitwom i niemieckim pacierzom jakoś nic nie słychać — ojcowie dzieci Sroczewskich i Zaborowskich przez Dozór szkolny reprezentowani podobno na pacierz niemiecki się zgodzili pono z obawy, aby im rejencya nie odmówiła subwencyi na nową szkołę. Gorliwością w tym względzie miał się odznaczyć sołtys z Sroczewa, który za sprawowanie wysokiego urzędu swego pobiera rocznie całe 60 marek! Roli sołeckiej wcale tam niema.

4) W Chromcu, teraz przezwanym za zgodą gminy na »Kronitz« jest wprawdzie szkoła katolicka, ale choć większość dzieci należy do narodowości polskiej, nauka religii udzielaną bywa od wielu lat ze względu na kilkanaście olęderskich dzieci po niemiecku!

5) W Książu samym jest szkoła katolicka, do której uczęszcza około 300 dzieci polsko katolickich. Nauczycieli było dotychczas 3, teraz przysłany został czwarty z Hanoweru. Jeden z nauczycieli do kościoła i spowiedzi nie chodzi i podejrzany był o nocynki niewłaściwe z dziećmi.

Nauki języka polskiego w tej szkole wcale nie ma częścią z winy rodziców, częścią z winy nauczycieli. Że i tutaj jak mogą narzucają dzieciom polskim niemiecki pacierz, dodawać chyba nie potrzeba. Początkowy opor sła-

bnie coraz bardziej, bo dzieci wystraszone są groźbami i karami a rodzice ich kompletnie zafukani i ciemni.

Oto smutny obraz stosunków szkolnych w parafii Książkiej.

Dodajemy i to jeszcze, że nauka przygotowawcza do Sakramentów świętych, która dawniej odbywała się zawsze w lokalach szkolnych, z początkiem tej zimy odbywać się musi w zimnym, wilgotnym i ciemnym kościele, bo odbywania jej w szkole zakazano. Gdy obecne rozpoczęły się mrozy, chciał ksiądz proboszcz, litując się nad tęskniącą od zimna dziatwą, wynająć na własny koszt położoną naprzeciwko kościoła salę, ale właściciel jej, polak i katolik, sali nie udzielił!

Smutne, z gruntu nie zdrowe panują tu stosunki!

Bóg się rodzi...

Bóg się rodzi — moc truchleje,
Otwierają się wierzeje
Przejasnego Państwa Ducha,
Dobrej Wieści człowiek słucha...
Herodowy tron upada,
Na niebiosach gwiazda blada
O północy cicho wschodzi —
Bóg się rodzi...
Betleemska gwiazda drżąca
Zwiastowała przyjście słońca,
Zwiastowała promień Boży — —
Przed nim ziemia się ukorzy...
Miłość zstąpi w serca ludzi
Śpiące z snu martwego zbudzi,
Wskrzesną zmarli wnet Łazarze,
Gdy im Pańska moc wstać każe.....
Przejrzą ślepi, chromi wstaną,
Grzeszni ugną swe kolano,
Brat się jednać będzie z bratem
Przed Miłości majestatem..
Bóg się rodzi, moc truchleje,
Dobra Wieść swój posiew sieje,
Boże idą w świat rybitwy
Uczyć Pańskiej słów modlitwy. —
W ludzkich sercach dzień się czyni,
Miłość — szczęścia rozdawczyni
W krąg obiega ziemię całą —
A słowo się ciałem stało..

Z. D.

Chwała Bogu na wysokości
a na ziemi pokój ludziom dobrej woli.

»Gloria in excelsis« — śpiew ten rozbrzmiewać będzie w świątyniach naszych i głośnem echem odbije się w sercach naszych w chwili kiedy święcić będziemy pamiątkę narodzin Dzieciątka Jezus.

Jeżeli kiedy to w chwili obecnej gorące modły popłyną do Dzieciątka Jezus, które zawsze było tak wielkim miłośnikiem dziatwy, bo właśnie w chwili obecnej nasza dziatwa tej opieki i umiłowania Bożego potrzebuje bardzo.

Nie będzie chaty, w której rodzice nie patrzyliby z boleścią, ale też i z dumą na swe dzieci, ponoszące tyle kar za swe przekonania i posłuszeństwo dla rodziców.

Lecz mimo ciężkich utrapień i mimo wielkiej żałoby, z powodu niedawno zgasłego X. Arcypasterza — możemy śpiewać — Chwała Bogu na wysokościach a na ziemi pokój ludziom dobrej woli, ponieważ zgasły Arcypasterz pozostawił nam pamiątkę w swym ostatnim liście arcypasterskim, a w nas i dzieciach naszych obudził się duch męstwa, dozwalający nam znosić doświadczenia wszelakie wytrwale i mężnie.

Pokój nam też będzie, jako ludziom dobrej woli, albowiem spokojne są sumienia nasze wobec spełnionego obowiązku i trwania przy zakonie Bożym.

Czy ci, co tylu utrapień dla nas i dzieci naszych stali się przyczynią, w spokoju sumienia spędzą święta, jest nam wątpliwem

Narodzenie Dzieciątka Jezus przypomni im może owe dzieci polskie łzami zalane i znękane plagą i aresztem, iż spokoju sumienia nie zaznają.

Dzielnej naszej dziatwie życzymy obfitej »Gwiazdki« a czytelnikom naszym i przyjaciołom

Wesołych Świąt!

Mowa X. prałata Stychla

wypowiedziana na wiecu polsko-katolickim w Poznaniu dnia 17 b. m.

II.

Z prawa przyrodzonego i zasad prostego rozumu równie jak pedagogicznych wynika, że między wychowaniem domowem a dalszym jego ciągiem w w szkole nie powinno być rozdźwięku, inaczej spaczy się charakter dziecka.

Póki szkoła spełnia jako zastępczyni rodziców to wzniosłe swoje zadanie i trzyma się zdala od przeciwnych temu zadaniu celów (np. politycznych), póty godną jest poszanowania i poparcia.

Przekroczenie przez szkołę granic prawem przyrodzonem określonych może wywołać konflikty między rodziną a szkołą, w których rodzinie powinno przecie przysługiwać prawo obrony swych dzieci. To jest pewnik, który znajduje niespodzianie w całym cywilizowanym świecie.

(W podobnem położeniu rzeczy obrona dziatwy ze strony rodzin niemieckich w Siedmiogrodzie i w nadbałtyckich prowincyach znajdowała zawsze poklask niemieckiej prasy wszystkich bez wyjątku kierunków. Niechajby katolicka część tej prasy wysnuła z tego własnego stanowiska dalsze konsekwencye!)

To są uwagi ogólne, mogące się odnosić do wszystkich pięciu części świata i do każdego państwa, wedle upodobania.

Wracam do pruskiej szkoły ludowej. Tutaj należy wziąć pod uwagę dwie znamienne i zasadnicze okoliczności.

W sprawie elementarnego kształcenia istnieje w Prusiech przymus szkolny. Powszechne prawo krajowe, część II, tyt. 12 mówi:

w § 43 Każdy mieszkaniec, który nie może lub nie chce postarać się o potrzebną naukę dla dzieci w swoim domu, winien jest posyłać te dzieci po ukończonym piątym (obecnie szóstym roku życia do szkoły.

§ 46 Nauka szkolna powinna trwać póty, póki dziecko wedle uznania duszpasterza (od r. 1882 inspektora szkolnego) nie osięgnie potrzebnych każdemu rozsądnemu człowiekowi odpowiednich do swego stanu.

Zaś konstytucya pruska mówi w art. 91:

O kształcenie młodzieży należy się postarać w dostatecznej mierze przez szkoły publiczne. Rodzicom i ich zastępcom nie wolno pozostawiać dzieci lub wychowanków bez tej nauki, która jest przepisaną dla publicznych szkół ludowych.

Więc dzieci nie pobierające nauki domowej w przepisanych rozmiarach, głównie dzieci rodziców niezamożnych, zmuszone są chodzić do publicznej szkoły ludowej, a następstw ztąd wynikających uniknąć nie mogą.

Przymus szkolny to jedno, a drugie — to brak ogólnego prawa szkolnego, obejmującego całą dziedzinę szkolnictwa*).

*) Wyszło wprawdzie w bieżącym roku 1906 obszerne (jakkolwiek częściowe tylko) prawo o utrzymaniu szkoły ludowej. — Prócz uregulowania obowiązku utrzymania szkół ustanawia to prawo równocześnie zasadę wyznaniowości szkół i zapewnia duszpasterzom urzędowy udział w dozorach szkolnych. Lecz prawo to odnosi się do całych Prus z wyjątkiem Księstwa i Prus Zachodnich! Tutaj bowiem duszpasterzy urzędowo nie chce się dopuścić do wpływu na szkołę, a zasada wyznaniowości szkół od dawna jest „aus nationalen Gründen“ poszerzoną.

Istnieją we wszystkich 14 prowincyach państwa wedle urzędowej statystyki z roku 1901: 803 szkoły symultanne, z tych mamy w Księstwie i Prusach Zachodnich jako specyalne dobrodziejstwo 572 szkoły, więc przeszło ⅔ Szkół wyznaniowych katolickich było w r. 1901 w tych dwóch naszych prowincyach 2120, a ewangelickich 2177, zaś nauczycieli katolików 4442, ewangelików 4251 w stosunku do 401,398 katolickich a 216,049 protestanckich dzieci. Ogółem biorąc, przypada na 1 nauczyciela katolika 90,3 dzieci, na 1 nauczyciela protestanta 50,8 dzieci. — Piękne stosunki! Rozumiemy teraz, dla czego nowe prawo z roku 1906 nie ma mieć dla nas zastosowania. Ale to mimochodem.

Wybory X. Arcybiskupa

mają się odbyć krótko po Nowym Roku w Gnieźnie. Jako kandydatów wymieniają Najprzew. X. biskupa Likowskiego i XX Wanlurę i Kloskego.

Walne zebranie

w sprawie wyborów do Rady miejskiej odbędzie się w przyszły piątek, 28 bm. o godzinie 8 wieczorem na sali Domu Katolickiego.

Porządek dzienny.

1) Zagajenie.
2) Referat jednego z radnych o radzie miejskiej.
3) Ustanowienie 60 kandydatów do rady miejskiej.
4) Wnioski.
5) Zakończenie.

Komitet Wyborczy dla miasta Poznania.
Dr. Kożuszkiewicz, Stefan Chociszewski, prezes. sekretarz.
Seweryn Wrzesiński, skarbnik.
Antoni Marweg, zastępca sekretarza.

* *Walne zebranie wyborcze* na powiat czarnkowski odbędzie się dnia 26 grudnia w drugie święto Bożego Narodzenia o godzinie 4 po południu na sali p. Łaszewskiego w Czarnkowie. — Porządek obrad: 1) Zagajenie i ukonstyow. biura. 2) Sprawozdanie poselskie i nauka o wyborach 3) Wybór 3 kandydatów poselskich. 4) wolne głosy. Komitet.

* *Zebranie przedwyborcze* dla powiatu rawickiego odbędzie się w Miejskiej Górce dnia 27 grudnia o godz 3 po południu na sali p. Łukowskiego, na które zaprasza Komitet.

* *Zebranie wyborcze* celem uzupełnienia komitetu wyborczego na powiat wrzesiński nie odbędzie się w czwartek, dnia 27 grudnia rb., lecz później dzień zebrania podamy.
X. Janusz F Szyraczewski. X Łabędzki. M Lutomski.

* *Przedwyborcze* zebranie na powiat gostyński, odbędzie się w Gostyniu w niedzielę, dnia 30 bm. o godz. 4 po południu w Strzelniny. Przemawiać będzie poseł nasz X. prałat Stychel z Poznania.

Komitet.

* *Wiec wyborczy* na powiat ostrzeszowski odbędzie się 30 grudnia o godzinie 3 po południu na sali pana Kableria w Ostrzeszowie.
Komitet wyb. na powiat ostrzeszowski.

* *Walne zebranie wyborcze* na powiat pleszewski odbędzie się w Pleszewie w niedzielę 30 grudnia o godzinie 4 po południu o godzinie 4 po południu na sali hotelu Wiktorya. Przemawiać będzie poseł dr. Antoni Chłapowski z Poznania.
Komitet wyb. na powiat pleszewski.

* *Walne zebranie wyborcze* na powiat krotoszyński odbędzie się w Trzech Krzyżach, dnia 6 stycznia o godzinie 1 i pół po południu na sali p Hesego w Obornikach. Na porządku obrad między innemi: wybór trzech kandydatów na posła, referat pana posła Macieja hrabiego Mielżyńskiego z Chobienic.
Na zebranie to zaprasza wyborców Komitet wyborczy na powiat Obornicki.

Wiadomości polityczne.

Niemcy. Sejm pruski zwołanym ma być na 8 stycznia przyszłego roku. — »Nordd. Allgem. Ztg.« przeczy pogłosce, że centrowy poseł dr. Spahn ofiarował się pośredniczyć pomiędzy opozycyą a rządem i dodaje, że kanclerz rzeszy nie miał też wcale polecenia układania się z partyami opozycyjnemi.

Sprawy Kościoła. Ojciec święty wysłał protest do mocarstw przeciwko postępowaniu rządu francuskiego.

Z zaboru rosyjskiego. W Łodzi zastrzelili socyaliści nadsyłającego pisma łódzkiego i redaktora Piotra Wildego, ponieważ ci odmówili im wydrukowania odezwy w duchu rewolucyjnym.

Rosya. W Twerze zastrzelono Aleksandra Ignatiewa, członka rady państwa, w Smoleńsku raniono marszałka szlachty księcia Urusowa.

— Wybory do Dumy naznaczył rząd rosyjski na 19 lut, z wyjątkiem obwodów kaukazkich, Azyi środkowej i Sybiru.

Francya. Izba francuska przyjęła ustawę antykościelną 413 przeciwko 166 głosom.

ŚWIAT BEZ SERCA.

150 POWIEŚĆ.

(Przekład z francuskiego).

(Ciąg dalszy).

VII.

Północ.

René nie spodziewał się takiej konkluzyi, spojrzał więc zdziwiony na nieznajomą.

— Co chcesz powiedzieć przez to? — zapytał.

— Chcę powiedzieć, że ja panu będę towarzyszyła i że z narażeniem własnego życia, nie pozwolę ci wpaść w zasadzkę, jakiej się spodziewam.

— Zamierzasz więc narazić się razem ze mną? O nie.. na to ci nie pozwolę!

— Przysięgam ci, panie markizie, że źle bardzo robisz! Życie moje zostanie narażone, tem lepiej! Śmierć moja będzie pokutą, odkupi może zbrodnie moje.

— Zapominasz, że Janina de Simeuse jest waryatką — odrzekł René — i że ty jedna, jak utrzymujesz, możesz jej przywrócić rozum!

— Prawda! — szepnęła Perina — moja tajemnica poszłaby do grobu ze mną.

Mówiąc te słowa, zbliżyła się do biurka, na którem położony był papier, atrament i pióra. Wzięła jednę ćwiartkę papieru, napisała spiesznie kilka wyrazów i podała je markizowi.

— Co to jest? — zapytał.

— To nomenklatura — dodała — doza substancyi, z których się składa elixir, wynaleziony kiedyś przezemnie. Udasz się pan w danym razie z tą oto receptą do pierwszego lepszego chemika, a ten bez żadnego wahania przyrządzi panu w kryształowej flaszeczce płyn przezroczysty, ślicznego zielonego koloru z mocnym, aromatycznym zapachem. Skoro pan odnajdzie pannę de Simeuse, dostatecznym będzie zmoczyć jej skronie kilku kropl mi tego płynu i dać go jej do powąchania, aby waryacya ustąpiła, aby natychmiast rozwiała się mgła. Weź pan ten papier i schowaj go dobrze, bo z nim obejdziesz się bezemnie.

— Dobrze — odrzekł René — ufam ci... niech się stanie, jak sobie życzysz. Będziesz mi towarzyszyć.

— Dziękuję ci, panie markizie — powiedziała wiedźma, nie posiadając się z radości. — Kiedy pojedziemy?

— Za chwilę, bo czas już nagli.

Wsiedli do karety i pojechali. Nie bawem zbliżyli się do celu.

Posłyszawszy kroki wiedźmy, Dagobert powiedział był do Bouton d'Ora.

— Oto ten, na którego oczekujemy Zgubiony jest, a my ocaleni!

Olbrzym odpowiedział mu na to:

— Stało się.

VIII.

Perina przy pracy.

Wiedźma szła śmiało do niewiadomego celu, a idąc rachowała kroki. — Dwieście ich być miało od wejścia w ulicę do małej furtki — jak powiedział pan de Rieux. Perina wzięła mniejszą liczbę. Kiedy narachowała do dziewięćdziesięciu zatrzymała się nagle.

— Jestem Dagobertem — odpowiedziała osobistość, stojąca za furtką — Bouton d'Or jest ze mną i obaj czekamy. Po co przychodzisz?

Nerwowe drżenie wstrząsnęło od stóp do głów Perinę. Poznała głos de Keryeana. Wszystkie jej przeczucia się zatem sprawdziły; René de Rieux nie ominęłaby była śmierć tej nocy, stała się więc dla niego prawdziwem narzędziem Opatrzności. Potrzeba było jednakże zwalczyć wzruszenie i odpowiedzieć natychmiast.

Wiedźma spełniła to zadanie, na pozór niemożebne prawie.

— Pytasz mnie, po co przychodzę? — odrzekła — wiesz przecie równie dobrze jak i ja. Przychodzę na spotkanie.

— Nie jesteś tym, na którego czekamy — burknął Luc, siląc się na powstrzymanie wściekłości.

— Prawda, ale ten, na którego oczekujecie tej nocy, przysyła mnie z zawiadomieniem, abyście dłużej nie czekali...

— Nie może przyjść, powiadasz? — wykrzyknął Keryean.

— Nie może.

— Z jakiej przyczyny?

— Miał wypadek. spadł ze schodów.. potłukł się strasznie i leży w łóżku w silnej gorączce.

[Ciąg dalszy nastąpi].

Wiadomości z blizka i z daleka.

Poznań, dnia 24 grudnia 1906 r.

Uczmy dzieci pisać i czytać po polsku!

* *Ekspedycya nasza* ma na sprzedaż znaczki z pelikanem po 2, 5 i 10 fenygów. — Czysty dochód z tych znaczków przeznaczony na cele dobroczynne.

* **Do czytelników!** Do różnych ważnych spraw odnoszących się do naszego życia narodowego dochodzą teraz właśnie wybory do parlamentu. W tym czasie w każdym domu polskim powinno być pismo polskie, ponieważ ono każdego najlepiej poinformuje, jak się bronić, jak agitować, jak zapobiegać nadużyciom przy wyborach i jak wyborów dokonać — Starajcie się kochani czytelnicy także o rozszerzanie »Wielkopolanina«, który zawsze wam służył dobrą radą.

* *Czytelnikom* naszym donosimy, że do numeru na 1 stycznia dołączymy kalendarz ścienny, a jako kolędowy podarek przeznaczamy w tym roku piękny wizerunek *Stefana Czarnieckiego* na czele hufców, w chwili, gdy chce wpław przebyć morze. Piękny ten obraz naszego wielkiego bohatera przypomina nam czasy nieszczęść, lecz także wielkiej chwały. Ojczyznę prawie pogrążoną, uratowało męstwo i wytrwałość. Nauka dla nas na dzisiejsze czasy. Sądzimy, że czytelnicy nasi z wdzięcznością przyjmą ten piękny podarek.

* *Towarzystwo Czytelni Ludowych* Wszelkie korespondencye w sprawie Towarzystwa naszego, zakładania bibliotek itd., prosimy wysyłać wprost do biura naszego pod adresem: Czytelnia ludowa Poznań (Posen Bäckerstr. 10). Adres skarbnika: Dr. Kapuściński Poznań (Posen)

* *Co ludzie chcą czytać?* Biblioteki ludowe powstały z potrzeby kształcenia tej wielkiej masy narodu, którą ubartym od wieków zwyczajem i teraz jeszcze nazywamy ludem, pomimo, że prawo lub obyczaj zniosły dawne stany i przywileje tak, że trudnoby nawet było ściśle określić, kto dziś do tego ludu właściwie należy. Kształcić nie znaczy jednak uczyć, a więc nie powinno się też książek, służących wyłącznie naukowym celom stawiać na plan pierwszy i według ich liczby albo wartości oceniać wartość bibliotek ludowych w ogóle. — Czytelnie powinny tak być zaopatrzone aby z nich chętnie korzystał każdy człowiek, który pragnie zaspokoić potrzebę ducha wego wykształcenia. Biblioteki powinny badać, czego lud pragnie, a nie powinny ludu zmuszać do czytania książek o pewnej tylko tendencyi, bo każdy przymus jest uciążliwym, duch ludzki nie da się zniewolić do postępowania w pewnym z góry kierunku. Kto się wstawi w położenie czytelnika i zastanowi się nad tem, że książka ma osłodzić wolną chwilę po uciążliwej i wielogodzinnej pracy, ten przyzna bez wątpienia, że właściwym celem bibliotek ludowych jest rozpowszechnianie takich książek, których treść działa na uczucie, na umysł, a przedewszystkiem na wyobraźnią. Na tej zasadzie są urządzone i nasze biblioteki, ale zadanie swoje będą mogły w zupełności spełnić dopiero wtenczas, jeżeli cały naród gorliwie i wytrwale popierać je będzie.

Tow. Czytelni Ludowych w Poznaniu.

* *Poznań.* Biuro informacyjne Polskiego Centralnego Komitetu wyborczego i Biuro »Straży« znajduje się na Piekarach nr. 13 II piętro i jest otwarte codziennie od godz. 10—1 rano i od 4—6 po południu. W niedzielę i święta otwartem jest od godz. 12—1 w południe. — Wskazówek w sprawach ekonomicznych i finansowych udziela Biuro »Straży« co wtorek i piątek po południu od 2 do 3 godziny po poł. Adres: P. Dr. Tadeusz Jaworski, Poznań-Posen. Telefon 1640. — Prosimy o nadsyłanie wiarogodnego materyału, jako to: zakazów i rozporządzeń policyjnych i administracyjnych, nadużyć komisarzów, landratów i urzędników stanu, akt sądowych i wyroków itp. — dla użytku posłów naszych.

* *Poznań.* Redaktora „Dziennika Pozn.“ p. Królikowskiego skazał sąd na 300 mrk. kary za dwa artykuły o strejku szkolnym.

* *Dla Katarzyny Górczyńskiej* z Mosiny zebrane przez czytelników „Dziennika Kujawskiego“ w Inowrocławiu 47,20 mk. — razem 210,15 mk., wysłano 40 mk., zostaje u nas 170,15 marek.

* *Najprzew.* X. biskup Likowski zamianował X kanonika E hausta official em i kanonikiem jeneralnym.

* *Z teatru.* Jutro we wtorek 25 bm.: po południu o godz. 3: „Ogniem i mieczem“ po cenach do połowy zniżonych. — Tego dnia wieczorem: „Mąż o dwóch sercach“ Ceny zwyczajne. — W środę po południu o godz. 3: „Dwaj malcy,“ po cenach do połowy zniżonych — Tego dnia wieczorem: „Rok 697.“ Ceny zwyczajne.

* *Do kasy* Komitetu Prowincyalnego Wyborczego na Wielkie Ks. Poznańskie przesłały składkę za rok 1906 powiaty: śremski, odolanowski, poznański zachodni i czarnkowski.

M. Więckowski, skarbnik,
ul. Teatralna nr. 6.

* *Na elementarze* złożyło pewne grono 2,10 mk. — Razem 4,95 mk.

* *Sp. Marcin Kaniasty* od dnia założenia „Straży“ aż do ś-ej śmierci był członkiem Głó nego Zarządu. W tym charakterze organizował pierwszy walny wiec „Straży“ w Poznaniu i uczęszczając najregularniej na wszystkie posiedzenia z całą gorliwością ją spełniał przyjęte na siebie obowiązki. Cześć pamięci prawego obywatela.

Prezydyum „Straży.“

* »*Jasełka*«, czyli Historya Bożego Narodzenia w obrazach świetlanych, w połączeniu ze słynną powieścią angielską »Ben Hur« urządza w trzecie święto Bożego Narodzenia — tak jak po inne lata — na Wzgórzu św. Łazarza (Wilhelmshöhe), Konferencya męska św. Wincentego a Paulo na św. Łazarzu. Zysk przeznaczony dla ubogich, w których imieniu prosi o jak najliczniejszy udział

Zarząd
X Teofil Kłos

* „*Pasterka*“ Towarzystwo Śpiewu „Harmonia“ na św. Łazarzu wykona dziś w nocy o godz. 12 pod batutą p. dyrektora B. Marcinkowskiego w kościele Matki Boskiej Bolesnej na św. Łazarzu „Pasterkę.“ Wykonane będą pomiędzy innemi utwory p. B. Marcinkowskiego na 8 głosów mieszanych. W pierwsze święto i Nowy Rok śpiewać będzie „Harmonia“ podczas głównego nabożeństwa. W trzecie święto bierze udział wieczorem w „Jasełce“ na sali Wzgórzu św. Łazarza, urządzonej staraniem X. Teofila Kłosa i konferencyi męskiej św. Wincentego à Paulo na rzecz ubogich.

* *Zwracamy uwagę* na ogłoszenie pana Michała Michałowskiego, który poleca swój wielki skład maszyn i narzędzi rolniczych. — Ponieważ pan Michałowski daje takowe bezpłatnie do wypróbowania, przeto nadarza się interesowanym sposobność do nabycia takiej maszyny bez narażania się na jakiekolwiek ryzyko. Po wieloletniej praktyce niewątpliwie p. Michałowski zna dziś potrzeby i środki naszych pp. rolników, będzie więc umiał ich należycie zadowolić i życzymy p. Michałowskiemu powodzenia. Szczęść mu Boże!

* *Księgi zażaleń* na dworcach kolei żelaznych od 1 kwietnia mają być skasowane — jako niedogodne dla urzędników kolejowych. Władze kolejowe zawsze były niełaskawą na te księgi, ponieważ użalający się w nich często podawali skargi nieuzasadnione (?) Skutkiem tego wielkie powstawały korowody. — Władza kolejowa tak rozporządziła, że kto ma powód do zażalenia, ten winien piśmiennie skargę podać do władzy wyższej.

* *Kościan.* Do hotelu „Victoria“ przybył może 30 letni podróżny Fritz Stecher, — poprosił o pokój na kilka dni, by módz poszukać sobie mieszkania, gdyż postanowił osiąść w mieście. Przez te kilka dni urosł jego rachunek w hotelu do 24,55 mrk. Tych nie zapłacił, bo czmychnął. Jest blondynem, ma taki sam zarost. Okrytym był peleryną i ubranym jako turner. Ostrzega się przed tym oszustem!

* *Leszno.* X. Niedbała z Dubina skazał sąd na 50 mk. za rzekomą obrazę nauczyciela p. Wolińskiego.

* *Z Wielichowa* piszą do „Posener Neueste Nachrichten“, że szkół w Kuszanowie i Zegrówku pilnują żandarmi na koszt gminy. Kasie szkolnej we Wojnicach zagrożono cofnięciem zapomogi państwowej, jeżeli gmina nie postara się o złamanie oporu dzieci przeciwko niemieckiej nauce religii. Proboszczowi wielichowskiemu kiędzu dziekanowi Gimzickiemu odebrała rejencya dozór nad katolicką nauką religii. Sołtysa w Augustowie złożono z urzędu za to, że dzieci jego biorą udział w strejku szkolnym.

* *Gniezno.* Gazetę „Lecha“ skonfiskowano w środę wyrokiem sądowym, ponieważ podał rezolucye uchwalone na wiecu poznańskim. W tych rezolucyach nie można się było wprawdzie dopatrzeć nic karygodnego(ale ponieważ „Lech“ uważanym jest za bardzo radykalnego, więc ten wyrok nań wydano.

* *Inowrocław.* W „Kujawischer Bote“ jakiś „poeta“ z pod ciemnej gwiazdy pan F. Neubaur, napisał wierszydła niemieckie, — w którem wzywa niemieckiego Michałka (den deutschen Michel), aby za wzorem Bismarcka zdjął szlafrok, wziął miotłę i zaczął wymiatać wszelkie czarne i czerwone nieczystości, jakie się w Prusach nagromadziły. Przez kolor czarny rozumie on niemieckie duchowieństwo katolickie, a kolor czerwony oznacza socyalistów. Katolicy niemieccy mogą stąd wysnuć łatwe wnioski, jakie to „sympatye“ mają lutrzy dla katolików, w ogóle, czy niemieckich, czy polskich!

* *Białośliwie* (Weissenhöhe). Godziny aresztu pomnożono dzieciom strejkującym z 6 na 12 tygodniowo. Mimo to bardzo mało dzieci dało się nakłonić do Vaterunser.

* *Piła.* Pewien wieśniak z Morzewa przyprowadził krowę na jarmark. Nie sprzedał jej, więc ją zawiódł na podwórze kupca pana Erbguta, uwiązał i poszedł smutek zalać. — Widocznie lał w siebie tej „pociechy“ tyle, że nie mógł sobie przypomnieć, na czyjem podwórzu krowę uwiązał. Powrócił do domu bez krowy. Kupiec Erbgut ogłosił krowę urzędowo jako znalezioną — wezwał właściciela w piśmie, ale ten przez kilka dni się nie zgłosił. Nieszczęsna gorzałka!

* *Trzcz* (Diracha). Pan inspektor szkolny Strauss nadesłał „Gazecie Gdańskiej“ ciekawe sprostowanie: Przyznaje, że Klarze Zielińskiej dał dwa razy w twarz ręką za to, że inne dzieci pouczała jak mają opierać się nauce religii w języku niemieckim. — Dalej przyznaje, że temuż dziewczęciu groził oddaniem na przymusowe wychowanie.

* *Berlin.* Osławiony w kołach katolickich były jezuita hr. Hoensbroech, który wystąpił ze stanu duchownego, a jest wielkim „przyjacielem“ polaków — miał w Berlinie odczyt publiczny w sprawie polskiej. Rozwodził się nad pytaniem: czy słuszną jest polityka pruska gnębienia polaków w Poznańskiem? — Uznał, że to zadanie prusaków jest słusznem i sprawiedliwem, a nawet obowiązkiem Prus, gdyż polacy popełniają zbrodnie, buntując się przeciwko władzom pruskim. Niepoddawanie się pod rozporządzenia władz pruskich powinno być jak najsurowiej karane. Buntem jest bezczelna śmiałość polaków domagać się nauki w języku polskim w szkole niemieckiej. Winą tej zuchwałości (Frechheit) polaków spowodowali królowie Fryderyk Wilhelm IV i Wilhelm II przez zbyteczną łagodność. Głównem zadaniem Prus jest zgermanizowanie polaków, — a obojętnem jest, jakiemi środkami się to osiągnie, łagodnemi, czy surowemi. Jeśli łagodne nie poskutkują, to surowych użyć należy. — O charakterze tego byłego księdza możemy się z tego wykładu przekonać.

* *Berlin.* Akademicy pruscy w Berlinie też wścubili nosy w politykę i na zebraniu „Vereinu der national liberalen Jugend“ — uchwalili rezolucyą, potępiającą strejk dzieci polskich — a potem podali życzenie do rządu, aby przyszłym arcybiskupem został ten tylko, kto da uroczyste zapewnienie, że będzie się usuwał od wszystkich spraw politycznych i zachowa bezwarunkową wierność i uległość dla rządu pruskiego — a te zobowiązania winien zaprzysiądz. Takie żądania powinno się stawiać do superintendentów, jako urzędników kościelnej władzy rządowej.

* *Gdańsk.* Pan Meyer emerytowany radzca celny urzędował dawniej w Pruskim Starogardzie i tam poznał „niebezpieczeństwo polskie“ — teraz po emeryturze osiadłszy w Gdańsku wpada na najrozmaitsze pomysły, jakby tę słabą niemczyznę uciśnioną ratować od zagrażającego nawału polskiego. Na ostatniem posiedzeniu hakaty podał wniosek, aby zakazano wydawnictwa polskich gazet. Niestety dla pana Meyera! Taki wniosek w parlamencie może go bardzo ośmieszyć? Co innego w Izbie landratów — ale i tam niezawodnie junkrom pruskim wstyd przed całym światem nie pozwoli na taką bezczelność wydzierania języka ojczystego.

* *Lwów.* Posener Zeitung donosi, że magistrat lwowski bardzo przychylne zajął stanowisko wobec strejku w Prusach. Pod wpływem reprezentacyi miejskiej zebrano 1000 koron (korona tj. 85 fen.) dla dzieci strejkujących.

* *Wiedeń.* Pewien właściciel lombardu dał się oszukać i wypłacił 700 koron (korona austryacka wynosi 85 fen.) za dyamentową ozdobę. Przy bliższem zbadaniu okazało się, że to nie były dyamenty tylko t. zw. białe szafiry, które są tak samo twardemi jak dyamenty, a mają pozór i blask tychże. Szafir, zwany także korundem, jest to minerał, będący skrystalizowanym tlenkiem glinowym, mającym różne zabarwienia.

* *W Bernie* w Szwajcaryi profesorowie p. Watermann i p. Keller wynaleźli surowicę — jako środek leczniczy na chorobę tężca karku. Przedłożyli ją berneńskiemu Towarzystwu lekarskiemu i udowodnili jej skuteczność faktem uleczenia dziecka, które uważano już za ofiarę śmierci.

* *Kalendarz.* Wtorek, dn. 23 grudnia rb. Narodzenie Pańskie. Wschód słońca o godz. 8, m. 13 zachód o godz. 3, minut 47.

Środa, dnia 26 bm. Szczepana m.
W czwartek, dnia 27 bm. Jana ewang.

Ruch w Towarzystwach.

* *Lwówek.* Walne zebranie Towarzystwa Pomocy Naukowej imienia Karola Marcinkowskiego na powiat nowotomyski odbędzie się we Lwówku w czwartek dnia 27 grudnia rb. o godzinie 4 po poł. w Domu Katolickim.

Komitet.

* *Drawsko.* Zebranie Kółka rolniczego w Drawsku odbędzie się w niedzielę dnia 30 grudnia rb. w zwykłym lokalu i o zwykłej godzinie. Z wykładem przybędzie prelegent Kółek rólniczych p. Sulerzyski z Poznania.

Zarząd.

Wiadomości handlowe.

Sprawozdanie handlu nasion

Telesfora Otmianowskiego w Poznaniu.

Przeciętne notowania franko Poznań

	za 50 kg. mk.
Koniczyna czerwona	40—53
„ biała	27—44
„ szwedzka	48—56
„ żółta chmielowa	17—21
„ przelot pospolity	33—45
„ inkarnatka różowa	25—27
Tymoteusz	18—24
Rajgras krajowy angielski	8½—11
„ szkocki importowy	16—22
„ włoski	20—23
Seradela świeża	7½—8¼
Gorczyca	12—15
Rzepik latowy	12½—13
Wiczka piaskowa	bez int.
Wyka szara	7—7¼
Łubin niebieski	4½—4¾
„ żółty	5¼—5¾
Tatarka	7—7½

Buraki i marchew pastewna, trawy kulturne i mieszanki łąkowe obecnie bez zainteresowania.

Poznań, dnia 22 grudnia 1906 r.
(Urzędowe notowania miejscowej komisyi targowej na targu zbożowym.)

Za 100 kilogramów:

	tewar	piękny	średni	pośledni
Pszenica		17,40	17,10	16 40
Żyto		15,	14,40	13 80
Jęczmień		15,15	15,10	14 10
Owies		15,—	14,20	13,60

Poznań, dnia 22 grudnia 1906 r.
(Urzędowe sprawozdanie targowe komisyi targowej miasta Poznania).

Inne artykuły:		najwyższa	najniższa	pospolita
		mk.	mk.	mk.
Słoma rzepakowa	za 100 klg.	5,—	4,—	4,50
Siano	„	6,—	5,—	5 50
Ziemniaki	„	3,20	3,—	3 10
Wołowina	od łopatki za 1 klg.	1,65	1,45	1,55
	od kawałka „	1.50	1,40	1,45
Wieprzowina	„	1,60	1,40	1,50
Cielęcina	„	1,60	1,40	1,50
Skopowina	„	1,60	1,40	1,50
Słonina	„	1,80	1,65	1,70
Masło	„	2,60	2,40	2,50
Łój wołowy	„	1,20	1,10	1,15
Jaja	„	5,—	4,80	4,90

Gdańska giełda zbożowa, dn. 21 grudnia rb.
Za 100 kilogramów.

	Jakby towar najw. cena mk.	Jakby towar średni najw. cena mk.	Jakby towar pośl. najw. cena mk.	Jakby towar najw. cena mk.	Jakby towar najw. cena mk.	Jakby towar najw. cena mk.
Pszenica biała	18,10	17,70	17,50	17,30	17,20	16,—
„ żółta	18,	17,60	17,50	17,20	17,10	5,90
Żyto	15,70	15,10	15,—	14,50	14,70	14,50
Jęczmień	15,50	15,10	15,—	13,50	13,50	13,—
Owies	15,40	15,—	14,30	14,70	14,60	14,30
Groch Wikt.	20,—	18,	16,—	17,—	16,—	15,
Groch mały	16,—	17,50	16,25	15,—	14,50	13,

Bydgoszcz, dnia 21 grudnia rb. [Sprawozdanie Izby handlowej]. Pszenica —17,— mrk. — Żyto wedle gatunku 136—142 mk. — Jęczmień podług gatunku 136—142 marek. Tewar dla browaru 150—152 marek. — Groch na paszę 152—158 marek, do gotowania 178—183 marek. — Owies 14,—140 marek.

* **Toruń**, dnia 21-go grudnia 1906 (Sprawozdanie z handlu nasion, B. Rozakowski). Płacono za 50 klgr. w partyach marek; Koniczyna czerwona I 40—43. Koniczyna czerwona II 00—00. Koniczyna czerwona III 00—00. Koniczyna biała I 36 do 40. Koniczyna biała II —00—. Koniczyna biała III 00—00. Koniczyna szwedzka 40—60. Koniczyna chmielowa żółta 20—23. Inkarnatka jesienna ———. Inkarnatka rychła 30—35. Koniczyna bokharyjska ———. Koniczyna przelot pospolity 3.—48 mk. Seradela 8—9, t. Rajgras ang. (życica) 16—18. Rajgras włoski 18—22. Trawa kupk. 45—58. Kostrzewa owcza 16 do 20. Tymoteusz 20 do 27. Sporek olbrzymi 9—12. Sporek mały. — Kukurydza amerykańska—. Gorczyca żółta 12—13. Łubin żółty 6,—. Łubin niebieski 5, . Rzepik 15—19. Siemie lniane 13—16. Marchew biała, olbrzymia, zielona —40—. Marchew biała otarta poprawa. 55.

Za wszelkie ogłoszenia i reklamy Redakcya nie bierze żadnej odpowiedzialności.

Fabryka papierosów i tureckich tytuniu
„WULKAN“
I. F. J. Komendziński w Dreźnie
zwraca Szanownym Amatorom łaskawą uwagę na swoje papierosy i tureckie tytunie, które w wszystkich główniejszych odnośnych handlach są do nabycia.

✝

W sobotę dnia 22 bm. o godzinie ½8 zasnęła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, ś. p.

Józefa Lehnart

lat 85. Pogrzeb odprzeżywszy odbędzie się 25 bm. o godz. ½3 z zakładu św. Józefa, o czem donoszą krewnym i znajomym

syn, córka, wnuki i prawnuki

Węgle

w większej ilości także do przemysłu przez śląską firmę do oddania. Oferty pod **B. K. 410 Rudolf Mosse, Kattowitz.** [7816

Kram wiktualny

z magią jest tanio do dostania z powodu objęcia gościńca, z dużem pomieszkaniem w sklepie. Bliższe zgłosz. do eksp. Wielkop. Lamina pod nr. **7860**

Teatr Apollo

W 1 i 2 święto Bożego Narodzenia 7848
od godziny 7½ wiecz.
wielkie
świąteczne przedstawienie
pod olbrzymią choinką.
W dwóch tych dniach poprzednio od godz. 3 ½ po zniżonych cenach (Wstęp 30 fen.) popularne familijne przedstawienie świąteczne.

Moje

gospodarstwo

238 morgowe z nowemi budynkami tuż przy dworcu i szosie, z inwent.: 6 koni, 40 sztuk bydła, 40 świń, budynek masyw. nowe i z wodociągami, **bardzo piękny dom mieszkalny,** ziemia pszenna, buraczana, do tego **dobre łąki z torfem,** z powodu innego przedsiębiorstwa jest zaraz do sprzedania.
Zgłoszenia przyjm. eksped. Wielkopolanina pod nr. **7850.**

Baczność!

Kto chce szybko i na pewno sprzedać
posiadłość lub **interes**
każdego rodzaju pod dyskrecyą, lub poszukuje 7847
hipoteki lub spółki
niechaj natychmiast napisze do
Handelsgesellschaft Immobilien-Börse
Berlin, Neue König str. 65 i zażąda szczegółowego obejrzenia.

---

ekstrakt punczu

samo przyrządzić!

1 oryginalna butelka **Reichela punch ekstraktu-essencyi** ¾ lub 1 litr okowity (Spiritus Vini) podług przepisu przyrządzone wyda 2 litry **silnego ekstraktu punchowego** najwyższej **czystości,** który zarazem gotowy jest do użytku i ½ zmieszana z 2 ½ gorącej wody, jest zaraz do użycia, zawiera **wyborny smak i najlepiej służy zdrowiu.**

W zapasie są:

Ananas, cesarski, Schlummer, szwedzki punch, grog i wino grzane ekstrakt 75 fen., Burgundzki i düsseldorfski punch 90 fen., Royal-Punch 1 mk. za **2 litry ekstraktu punchowego.**

Żadne nieudanie się! Nic łatwiejszego!

Próba wykaże niespodziewaną oszczędność!

„Destylacya w domu“ Cenna, illustr. książka z receptami do samoprzyrządzenia z niej wszelkich likierów, jakości koniaków, rumów itd **bez kosztów!**

Otto Reichel, Berlin, SO., Eisenbahnstr. 4.
Największa specyalna fabryka w Niemczech.

Składy drogerye i aptek oznaczone są mojemi firmami. Gdzie nie do nabycia, przesełka wprost z fabryki

Nie pozwolić sobie naśladownictw wmówić!
Tylko marka „Świeca w cerem“ ręczy za prawdziwość i skutek.

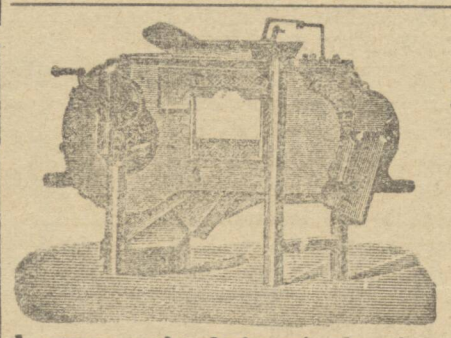
Do nabycia: **J. Czepczyński** Stary Rynek 8, **Otto Rutschall,** ul. Fryderykowska 31, **M. Pursch,** ulica Teatralna 4, **K. Tomaszewski,** ul. Głogowska 97. **W Poznaniu — Jerzycach: M. Cedzich,** ul. Jadwigi 14. **W Luboniu — Wildzie: J. Bielawski,** ulica Następcy do tronu 24. 7894

W poniedziałek, 31 grudnia
i w poniedziałek, 7 stycznia

będą 7831

biura nasze zamknięte.

Bank Przemysłowców.



Nowe młynki „Simplex“ i wialnie „Perfekt“

do czyszczenia zboża wykazały najlepsze rezultaty przy próbie podjętej przez Izbę Rolniczą w Królewcu.

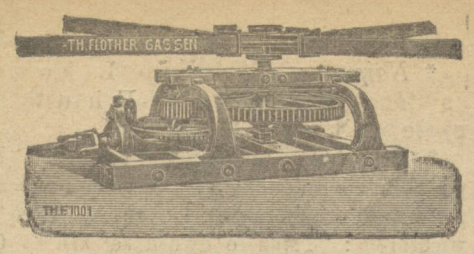
Wykonanie ich bardzo dobre a funkcyonowanie niezrównane.

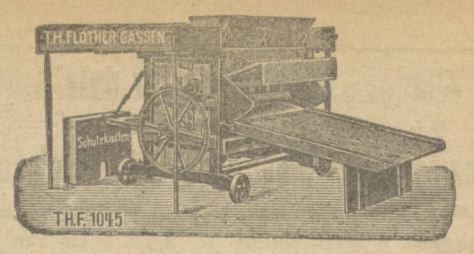
Polecam je ze składu mego w Poznaniu po tanszych jak zwyczajnie cenach.

Adres do listów: **A. Bryliński** Poznań—Posen. **A. Bryliński,** Adres do telegr. **A. Bryliński** Posen.

w Poznaniu, przy ul. Rycerskiej nr. 11-a.
Telefon nr. 69. 5829

Skład machin rolniczych krajowych i zagranicznych.
Zapasowe części do nich i pracownia do napraw.





Michał Michałowski

Telefon 1445 **Poznań, ulica Strzelecka nr. 31** Telefon 1445

Wielki skład maszyn i narzędzi rolniczych ze znanej na cały świat fabryki poleca:

Młocarnie do maneża dwukonnego, szerokobijące, lekko chodzące, wymagają siły tylko 2 koni, wydają dłuższą słomę przy dziennym wymłocie 70 do 80 ctr zboża.

Drylownik najnowszej konstrukcyi, bez ręcznego rozgarniania z góry i pod górę, tak zwane „Shubrady“. Dla przekonania się o ich dobroci, daję do pierwszego siewu bezpłatnie do wypróbowania. — **Sieczkarnie, wialnie, sortowniki do kartofli, śrótowniki, siekacze do ćwikły i gniotowniki do kartofli.**

Rozdrabiacze do kukurydzy najnowszej konstrukcyi, nadzwyczaj praktyczne, do popędu ręcznego, manetem lub para.

Pompy do wody w najrozmaitszych wykonaniu — **Separatory** do odłączania mleka, wszelkich leczniczych tylko najlepszych konstrukcyi i systemów.

Maszyny do robienia masła. Maszyny do prania i wyżdżemacze.
Wagi do bydła z ciężarkami lub bez ciężarków.

Powyżej wspomniane maszyny daję dla przekonania kupującego o doskonałości takowych, ten ma 8 dni na próbę a sprzedaję takowe **10 procent taniej** niż gdy sprzedaży wprost z mego składu dla tego, że odbiorca bez agentów u mnie lub ode mnie kupuje.

Maszyny do szycia najnowszej konstrukcyi, polepszone Singera, ze sławnej na cały świat fabryki Gritznera sprzedaję wprost z mego składu **20 procent taniej** dla tego, że bez agentów, którzy na każdej maszynie 20—25% zarabiają. Takowe daję kupującym 4 tygodnie wpierw do wypróbow.

Części do wszelkich maszyn zawsze na składzie i obliczam takowe po cenach fabrycznych.
Sprzedaż na odpłatę od najdogodniejszej wpłaty bez obliczenia procentu
Odstawa franko do każdej stacyi kolejowej 7846

Wszystkim moim odbiorcom życzę Wesołych Świąt i Dobrego Roku!

Rodakom

donosimy uprzejmie, że założyliśmy w **Ostrzeszowie** 7838

fabrykę korków

połączoną z zastępstwem najlepszych fabryk maszyn do korkowania, do czyszczenia butelek, fabryk kapsli, gumy, laków itp.

Zapewniając, iż usilnie starać się będziemy o zadowolenie naszych Odbiorców, prosimy o poparcie naszej gałęzi rodzinnego przemysłu.

Z poważaniem

„Fabryka korków Suberania“

właściciele: **S. Marweg & A. W. Woduiakowski**

Telefon nr. 7. **w Ostrzeszowie (Schildberg).** Telefon nr. 7.

Poszukuje od Nowego Roku: **Ogrodnika** k. obsan. z usługą na 90 t., **urzędnika** g. kaw. na 800 mk., **gospodyni** samodz. na 80 t., **pisarza** g. k. na 360 mk., **3 gospodynie** na 80—100 tal., **bonnę** fr. II kl. na 80 t., **służący** k. i z mlek. **ogrodnika** ż.
Pośrednik posad i dóbr (7862
Adr.: **Władysław Karwat,** Poznań—Posen. Bäckerstr. 4

Młodszego pomocnika

biegłego ekspedyenta poszukuje sklep. Oferty uprasza się z podaniem pensyi. **S. Łyciński,** Krotoszyn, handel towarów kolonialnych i delikatesów. 7859

Szukam kupna

Oberży w mieście ile możności przy kość. (z nie wysoką zaliczką). Zgłoszenia proszę nad. pocztą Bromberg R. 8. 1.

Do wydzierżawienia i Probostwo

około 600 mórg piękna buraczana ziemia z pięknemi łąkami (na 7 lat) 7855

Wyszynk wódek

i piwa z handlem kolonial.

Fabryka powozów

i warsztat reparac. machin, z najlepszem powodz. z powodu innego przedsiębiorstwa tanio na sprzedaż.

Młyn wodny z piekarnią

i 100 mórg dobrej ziemi na sprzed.

Również wielki wybór folwarków i gospodarstw.

T. Gierszewski. Bromberg. Bahnhofstr. 49 Na odpowiedz. dołącz.

Potrzebni od stycznia **kuchmistrzyni** na 300 dep. **ogrodnik** kaw. na 300 mk., **pisarz** gosp. na 450 mk., **urzędnik** g. kaw. na 1000 mk., **sekretarz** domin. na 600—800 mk. **nauczycielka** z pozwol. na 500 mk., **panna służąca** z prosow na 240 mk. **gospodyni** do samodz. zarządu z got. na 300 mk., **służący** kaw. na 300 mk., **służący** koń. na 300 mk., i dep., **stelmach** ton 18 mk. i d.
Pośrednik posad dworskich
Franciszek Niedzielski, Posen Wienerstr. 6 part. — Telefon 1036.

Potrzebny zaraz 7849

monter-maszynista

któryby warsztatami kierować umiał

J. Marcinkowski,
inżynier w Grodzisku

Proszę czytać!

Na kabatki, płaszcze, peleryny, futra damskie, ubrania, paltoty,

futra męzkie

Od dzisiaj rabat do 35%

Zniżka ta ogromna dla tego, ażeby nie przenosić żadnych towarów z sezonu 1906 do

Nowego Domu Towarowego na Starym Rynku

który w kwietniu 1907 otwieram

K. IGNATOWICZ Poznań, ul. Wrocławska 4.

Dziecko karmione mączką Gurgula

S. Gurgul, ces. i król. dostawca dworu w Jarosławiu.

wolne jest od wymiotów, biegunki, wyróżnia się świetością cery, żywością spojrzenia, twardem elastycznem ciałem, rozwija się silnie, próżnienia odbywają się prawidłowo, właśnie do usunięcia biegunki mączka Gurgula jest środkiem niezrównanym. — Do nabycia w aptekach i drogeryach.

Zastępcy: **Kostecki i Więckowski, POZNAŃ, Murna 8.**

Nakładem i drukiem Fr. Ohnsorgowskiego w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny Józef Szmyt w Poznaniu.

Proszę czytać!

Slizgawka Przepadek

W I sze święto Bożego Narodzenia od godz. 1/2 2 — 1/2 2 i od 1/4 3 — 1/4 5

w II-gie święto Boż. Nar. od godz. 1/2 12 — 1/2 2 i od 2—4

koncert wojskowy.

Wstęp dla dorosłych **20 fen.**, dla dzieci do 14 lat **15 fen.**

Jeszcze od N. Roku potrz: **kilka gospodyń** do samodz. zarządu i pod dyspoz., **bon frebl.** I i II kl., **panien służących. kuchmistrzyń, pokojowych, praczek dworskich. niianek. kucharek, panien** do dzieci **Miejsca dobre i stałe.**

Spieszne zgłosz. ze świad. przyjm.

Adr.: Antonina Wesołowska,
»Stellenvermittlerin«
Posen, Wilhelmstrasse nr. 18,
7856 **Telefon 1645.**

Panienkę

z interesu przyjmie się na stancyą przy ul. Wilhelmowskiej, zapewniając opiekę.

Oferty uprasza się do ekspedycyi Wielkopol. pod nr **7852.**

Skład bławatów

i towarów krótkich w Górczynie, Poznań, W. 7, ul. Łazarza 50. 1/2 min. od przystanku gdzie przeszło 6 tys. mieszk., jest od 1 lutego do wydzierżawienia. **Pewna egzystencya dla rodaka.**

Interes rzeźnicki

z pracownią i pomieszk., stajnia dla koni jest tamże od 1 lutego do wydzierżawienia. Inteligentny fachowiec, któryby dobre i czyste towary wyrabiał, może liczyć na poparcie. Zgłoszenia tamże u właściciela.

Poszukuję od 1. stycznia dobrze poleconego 7755

pomocnika

i zarazem

ucznia

porząd. syna rodziców do mego składu korzennego, delikatesów wina i destylacyi

J. Schierajski, Gębice, Gembitz Kr. Mogilno.

Potrzebni **urzędnik gosp.** na 600 mk., **pisarz g.,** kilku **służących kucharzy i ogrodników** kawal. i son., **włódarzy, forcspanów, kowali, stelmachów, parobków** na dominat, **stróż, gospodyni, panna służąca, bona** frebl. I kl., **pokojówka.**

Pośrednik miejsc. 7851
Stanisław Tuczyński.
Posen. Ritterstr. 10 (Telef. 1644)

Kaszel!

Kto na ni miejsc nie zważa, sam sobie szkodzi!

Kaisera karmelki piersiowa lepiej smakujący ekstrakt słodowy, przez lekarzy wypróbowane i polecane przeciwko kaszlowi, chrypce, katarowi, zaflegmieniu i katarowi krtani, 5120 notar. poświadcz., świadectwa udowadniają, że to zawierają co przyrzekają. Paczka 25, puszka 50 fen. u firm: H. Grüder, Drogerya w Poznaniu, P. Wolff Drog. w Poznaniu, ul. Wilhelmowski 3. I. Schmaz, Drog. w Poznaniu, ul. Fryderykowska 15. Flora Drogerya przedtem F. G. Fraas Nast, E. Brecht Wwa. L. Eckart Drogerya w Poznaniu, św. Marcin 14. W. F. Meyer & Co., wł. Max Schmelzer, pl. Wilhelm 2. B. Glabisz, św. Marcin. J. N. Leitgeber. El. Rattor I. Langner. Fr. Horaziak, ul. Moltkego 22. J. Czepczyński, Central Drog. w Poznaniu, St. Rynek. F. G. Fraas Nast., wł. P. Schulz, ul. Szeroka 14. J. Jankowski, Jerzycka Drog., ul. Jadwigi 11, filia ulica Wodna 13. W. Gabrielewicz w Poznaniu, św. Marcin 76. B. Goebel w Pozn., ul. Berlińska. S. Dessler. Środka, Drog. I. Lewin, Drogerya Buk. W. Hundt, wł. Berta Hundt, Swarzędz. K. Kubicki w Środzie. Leon Linetty w Odolanowie. W. Buschke w Kobylinie, Jan Nepom. Malinowski w Kobylinie. S. Rachmiel, Czempin. (6523

Cegielnia

dobrze prosperująca jest nie drogo od 1. 1. 07 do wydzierżawienia 3 klm. od miasta. Reflektanci raczą się zgłosić do 7786

Pilzverwerk p. Lissa i. P.
in Posen.

Poszukuje się człowieka (z Poznania który umie pisać po polsku na **redaktora** odpowiedzialnego do »Pokraki« [7834
Półwiejska ul. 32.

DAS BESTE
"APENTA"
OFENER BITTERWASSER

Jeszcze od Nowego Roku mam miejsca dla **gospodyń** samodz. i na probostwa, **zarządczyń, kucharek, nianek, piastunek, praczek i dla służby** na wieś i do miasta. **Poszukuje** takie kilka **robotników** żon. na wieś na deput., **parobków** oraz **stangretów.**

Stanisława Łukaszewicz,
»Stellenvermittlerin«
POSEN, St. Martinstr. 22 7836

Poszukuję zdolnej 7842
panny do stroju
od 15. 2. 07, która już dłuższy czas pracowała. Zaświadczenia, żądania pensyi oraz fotogr. przyjmuje **B. W. Kaczorek,** Koronowo, Crone a. B.

Uczeń

znajdzie miejsce w moim składzie stali, żelaza sprzętów domowych i kuchennych oraz interesie maszyn rólniczych. Zgłosz. piśm. przyjm. eksped. Wielkopol. pod nr. **7830.**

Dom. Biernatki

p. Kurnik
poszukuje od 1. 4. 07 7749

2 fornali i 2 ręczniaków

na wysokie zasługi i deputat. Lecz tylko z zacięźn. uwzględ. będą.

PANIE znajdą dyskr., dobrą opiekę u akuszerki **M. Helmrath,** Poznań W. 3, ul. Kanałowa nr. 3. **Pryw. zakład położniczy.**

Elegancki pokój

na I-szym piętrze bez mebli tanio do wynajęcia 7813

Śródka Rynek nr. 12.

Ucznia

syna porządnych rodziców przyjmie od 1 stycznia 1907 7829
T. Schubert, destylacya,
Poznań, ul. Wielka Berlińska 56

UCZNIA

syna z uczciwej rodziny przyjmie w naukę stolarstwa 7791
J. Hilscher,
Poznań-Wilda, ul. Wilowa 69.



Naftowe piece

do ogrzewania za pomocą gazu wytwarzającego się z nafty, **bez rur,** przenośne, bardzo prakt.

czarne	częściowo nikl.	emaliowane
M. 22,50	25,00	33,00

Maszyny do krajania kapusty

bardzo praktyczne	No.	1	2	3
	Mk.	22,50	30,—	48,—

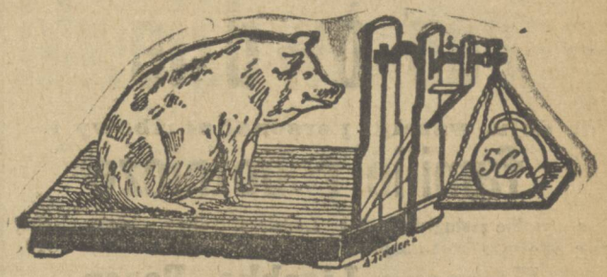
Piece iryjskie

z ogniem nieustającym bardzo praktyczne z powodu znacznej oszczędności opału

No.	21	22	23	24	25	26	27	28
Mk.	19	21	25	27,50	37	41	54	58

franko do każdej stacyi kolejowej poleca

firma: **T. Otmianowski**
6922 właściciele:
B. Ziętkiewicz i S. Mińcikiewicz.
Poznań, ul. Nowa nr. 7/8. Telefon nr. 565.



5 centnarów i więcej wałą świnie 10-miesięczne, którym się daje regularnie domieszkę Susolu lub fosforanu wapna.

Kupując nasze wyroby chroni się je od rozmaitych chorób jak czerwonce, pomoru, sztywności i rozmiękczenia kości. Na co dowód. Pan Widera z Sodowa p. Lubliniec pisze:

»Miałem tak chore świnie, że nie mogły już chodzić, gdy im zacząłem dawać naprzemprzód fosforanu wapna, a potem Susol, to w krótkim czasie zupełnie wyzdrowiały.

Susol kosztuje: 10 funtów 3,50 mk., 25 funtów 7,— mk., 05 funtów 13,50 mk., 100 funtów 25,00.

Fosforan wapna kosztuje: 10 funtów 2,50 mk., 25 funt. 4,75 m 50 funtów 8,— mk., 100 funtów 13,50 mk.

10 funt. wysyła się pocztą, większe ilości koleją franko najbliższej stacyi zamawiającego.

Chemiczna fabryka susolu w Poznaniu. [6359
Adres do listów: Chemische Fabrik des Susol, Posen W. 16.

W paczkach po 40 fen. za funt i 75 fen. za 2 funty jest Susol do nabycia u następujących firm:

Czepczyński i Otfierski w Poznaniu, Adamek w Kępnie, Blüme w Stęszewie, Bzdawka i Stoiński w Pniewach, Chylewski i Grochowski w Jarocinie, Grątkowski w Kościanie, Hoffmann i Nehring w Gniezdzie, Janicki w Nakle, Jankowski w Grodzisku, Kubicki w Środzie. Kaja w Żninie, Maliski w Szubinie, Mroczkowski w Rawiczu, Ofierzyński w Borku, Paicher w Pobiedziskach, Rzymkowski w Krotoszynie, Siedzon w Lesznie, Siemianowski w Kcyni, Tuczyński w Zbąszyniu, Tuziewicz & Mroczkiewicz w Wągrowcu, Zwierzyński w Szamotułach. Skrzypczak w Janówcu, Sławski w Wielichowie, Ziętak w Grodzisku.

Wielce Szanownej klienteli mego ś. p. męża i życzliwym mi ziomkom donoszę niniejszem uprzejmie, że

interes dentystyczny

męża mego będę pod niezmienną firmą i pod dyrekcyą zdatnego kierownika, dalej prowadziła i proszę najuprzejmiej o łaskawe poparcie,

Z wysokim szacunkiem

Stefania Kaniasta.

7825 **Plac Piotra 3 I.**

Poszukuję do umieszczenia:

parobków dziewki

do doju, wszelki personał służbowy i

familie robotnicze

na wysokie zasługi i deputat. Ludzie szukający miejsca, niechaj się zgłoszą wprost do mnie. 7840

Hermann Lischke, Posen,

Bukerstr. 5. Biuro.
Stellenvermittler

Pośrednictwo bezpłatnie.

Nowe kursa handlowe

rozpoczynają się w mojej szkole handlowej dnia **3-go stycznia r. b.** **Gruntowna praktyczna** nauka przez doświadczone i rutynowane siły nauczycielskie. Czas trwania kursu 3 miesiące. Osobny **kurs uzupełniający** w stenografii i pisaniu maszyną **dla stenotypistów** do perfekcyi w pisaniu 100 zgłosek w minucie. Ośm pierwszoklasowych maszyn do pisania różnych systemów do dyspozycyi.

Prospekty na żądanie.

Praktyczne podręczniki o książkowości i wekslach w języku polskim i niemieckim własnego nakładu. Wysełka za zaliczką. **Rewizye i regulacye ksiąg handlowych i gospodarczych.**

Teofil Preiss Dyrektor szkoły handlowej. Rewizor ksiąg.

Zakład zał. 1893 r. **Św. Marcin 64 II p.** Telefon Nr. 1682.
Zgłoszenia i prospekty także ul. Nowa 7 w składzie. 7448



Papierosy z fabryki **SULIMA** są najlepsze.

Produkcya roczna: 200 milionów.

Jedyna
Jeneralna ajentura i główny skład
S. Zychliński
w Poznaniu. 5006
Cygara w największym wyborze.

Zł. broszki, kolczyki, bransoletki,



pierścionki
do zaręczyn
z dyamentami, turkusami i t. p.

łańcuszki, zegarki, korale
Srebrne sztućce, zastawy,
sprzęty kościelne



poleca w wielkim wyborze po rzetelnych cenach

W. Kruk, jubiler
Poznań, ul. Wilhelm. 22
(Hôtel de Rome) 7845

Alster Boraks



zapisana marka. 5844

Niezbędny dla toalety i w gospodarstwie.
Wszędzie do nabycia w kartonach po 10, 20 i 50 fen.
Generalne zastępstwo i skład na Poznań i okolicę:
Robert Wenzel, Poznań, ul. Podgórna 6.

Wody mineralne

świeżego nalewu.

Sole i ługi do kąpieli. Extrakt borowinowy i jodłowy do kąpieli,

poleca po **znanych tanich cenach**

Centralna Drogerya

J. Czepczyński. 6256
POZNAN, Stary Rynek 8.
Telefon 238.

KLEINE KIOS

Beliebteste $2\frac{1}{2}$ Pfg. Cigarette

Türk. Tabak- & Cigaretten-Fabrik „Kios“ o E. Robert Böhme, Dresden.



Budzik głośno dzwoniący 1 mk.
Zegarek kieszonkowy stalowy 3 mk.
Zegarek czysto srebrny 6 mk.
CENNIKI wysyła gratis i franko
M. Danecki, (Górchen)
Miejska Górka [6617





Miechy

kowalskie,
maszyny do wiercenia,
kowadła, trzpsztaki,
klupy, młoty,

i wszelkie narzędzia dla kowali-mechanistów poleca pod gwarancyą i w tanich cenach

T. Krzyżanowski.
Poznań, ulica Szewska nr. 17

Kasa oszczędności

Banku Rolniczo-Przemysłowego

6350 **Kwilecki, Potocki & Sp.**

Przyjmuje na oprocentowanie wkładki każdej wysokości od 1 marki oczekuje płacy od 3 do 4½ pół proc. rocznie

---

Książki do nabożeństwa.

Do Boga po 30 fen. i 50 fen.
Westchnienie do Boga po 40 fen. i 1 mk.
Pobożne modły po 60 fen.
Módlmy się po 1 mk.
Boże bądź miłościw po 1,20, 1,60, 2,00, 2,40, 2,50

Książki te są bardzo ładnie wydane, oprawy trwałe i gustowne, poleca i przesełа odwrotnie

Fr. Chocieszyński, Poznań—Posen.